

Indie rezygnują z Ił-38SD

#Lotnictwo wojskowe 7 września 2007

Indie zrezygnowały z odebrania zmodernizowanych samolotów Ił-38SD (eksportowy wariant Ił-38N), zamówionych w Rosji. Przebudowywane przez MAK Iliuszyn i Kompanię Leniniec (a remontowane przez 20. ARZ w Puszkino pod Sankt Petersburgiem) samoloty są wyposażane w cyfrowy system poszukiwawczo-celowniczy Morskiej Zmiej (Morski Smok) i nowe uzbrojenie, zgodnie z wartym 150-205 mln USD (różne źródła podają różne dane) kontraktem podpisanym przez Rosoboronoexport z ministerstwem obrony Indii we wrześniu 2001. Pierwsze z 5 zamówionych Ił-38SD miały zostać dostarczone indyjskim wojskom lotniczym po zakończeniu prób w 2007 (Indie kupiły pięć używanych patrolowych Ił-38 w latach 1977-1983, dwa z nich, które uległy zniszczeniu w zderzeniu w październiku 2002, mają zostać w ramach kontraktu zastąpione bezpłatnie innymi używanymi samolotami). Samoloty miałyby być eksploatowane jeszcze przez 15 lat.

Ił-38SD ma nad kadłubem owiewkę systemu Morsko Zmiej, dzięki któremu mogą być na Do tej pory MAK Iliuszyn zmodernizował dwa samoloty (IN303 i IN305), trzeci miał być gotowy we wrześniu. Wszystkie samoloty stacjonują obecnie w bazie wytwórni w Żukowskim, dokąd dwa wróciły z Indii z macierzystej bazy Dabolim w stanie Goa (pierwszy został przekazany po modernizacji w styczniu 2006). Według przedstawicieli MAK Iliuszyn, Indie nie zgłaszały dotąd uwag do systemu Morskiej Zmiej. Nieoficjalnie jednak wiadomo, że w czasie prób prowadzonych nad Morzem Barentsa system nie wykrył zanurzonego okrętu podwodnego z wymaganej odległości (system może teoretycznie śledzić 30 celów nawodnych i podwodnych w odległości do - zależnie od warunków - 320 km, może też wykrywać cele powietrzne). Strona indyjska odmówiła w efekcie odebrania trzeciego samolotu i opłacenia połowy jego wartości, czego wymaga kontrakt.

Obecnie trwają negocjacje na temat wyposażenia modernizowanych samolotów w pociski BrahMos, produkowane przez indyjsko-rosyjską spółkę BrahMos Aerospace. Przedstawiciele spółki potwierdzają, że odpowiednia dokumentacja techniczna jest gotowa, a jej przygotowanie nie miało związku z kontraktem dotyczącym modernizacji Ił-38SD. Rosoboronoexport wiąże jednak najwyraźniej duże nadzieje na powrót do negocjacji właśnie dzięki zainteresowaniu Delhi BrahMosem.

Sytuacja z modernizacją Ił-38SD może zaważyć na wynikach przetargu na zakup 8 samolotów ZOP, który Indie ogłosiły w 2006. Konkurentami Rosjan są w nim amerykańskie koncerny: Lockheed Martin z P-3C Orion i Boeing z P-8A Poseidon. Rosyjska oferta - kolejny raz zmodernizowany Ił-38 - jest znacznie tańsza od

amerykańskiej - 400 mln USD wobec ok. miliarda dolarów. Indyjska marynarka faworyzuje najdroższy z oferowanych samolotów - P-8A, bo Boeing zgodził się dopuścić rodzimy przemysł do prac nad nowym samolotem ZOP P-8I budowanym na bazie pasażerskiego 737-800. Samoloty nowej generacji mają zastąpić 80 obecnie używanych Tu-142, które są wycofywane z użycia po załamaniu rozmów z Rosją i Izraelem na temat ich modernizacji.

Rosjanie ciągle mają szanse na sukces, ale ich pozycję - poza kłopotami z Ił-38SD i chęcią dywersyfikacji dostawców - osłabia fakt oferowania samolotów używanych. Za przemawia wieloletnie doświadczenie z użytkowaniem rosyjskich samolotów i zintegrowanie ich z pociskami BrahMos, które weszły już do uzbrojenia indyjskiej marynarki (ich integracja z samolotami amerykańskimi będzie znacznie droższa). Ważnym argumentem może być też izraelska awionika.

Do tej pory MAK Iliuszyn zmodernizował dwa samoloty (IN303 i IN305), trzeci miał być gotowy we wrześniu. Wszystkie samoloty stacjonują obecnie w bazie wytwórni w Żukowskim, dokąd dwa wróciły z Indii z macierzystej bazy Dabolim w stanie Goa (pierwszy został przekazany po modernizacji w styczniu 2006). Według przedstawicieli MAK Iliuszyn, Indie nie zgłaszały dotąd uwag do systemu Morskiej Zmiej. Nieoficjalnie jednak wiadomo, że w czasie prób prowadzonych nad Morzem Barentsa system nie wykrył zanurzonego okrętu podwodnego z wymaganej odległości (system może teoretycznie śledzić 30 celów nawodnych i podwodnych w odległości do - zależnie od warunków - 320 km, może też wykrywać cele powietrzne). Strona indyjska odmówiła w efekcie odebrania trzeciego samolotu i opłacenia połowy jego wartości, czego wymaga kontrakt.

Obecnie trwają negocjacje na temat wyposażenia modernizowanych samolotów w pociski BrahMos, produkowane przez indyjsko-rosyjską spółkę BrahMos Aerospace. Przedstawiciele spółki potwierdzają, że odpowiednia dokumentacja techniczna jest gotowa, a jej przygotowanie nie miało związku z kontraktem dotyczącym modernizacji Ił-38SD. Rosoboronoexport wiąże jednak najwyraźniej duże nadzieje na powrót do negocjacji właśnie dzięki zainteresowaniu Delhi BrahMosem.

Sytuacja z modernizacją Ił-38SD może zaważyć na wynikach przetargu na zakup 8 samolotów ZOP, który Indie ogłosiły w 2006. Konkurentami Rosjan są w nim amerykańskie koncerny: Lockheed Martin z P-3C Orion i Boeing z P-8A Poseidon. Rosyjska oferta - kolejny raz zmodernizowany Ił-38 - jest znacznie tańsza od amerykańskiej - 400 mln USD wobec ok. miliarda dolarów. Indyjska marynarka faworyzuje najdroższy z oferowanych samolotów - P-8A, bo Boeing zgodził się dopuścić rodzimy przemysł do prac nad nowym samolotem ZOP P-8I budowanym na bazie pasażerskiego 737-800. Samoloty nowej generacji mają zastąpić 80 obecnie używanych Tu-142, które są wycofywane z użycia po załamaniu rozmów z Rosją i

Izraelem na temat ich modernizacji.

Rosjanie ciągle mają szanse na sukces, ale ich pozycję - poza kłopotami z Ił-38SD i chęcią dywersyfikacji dostawców - osłabia fakt oferowania samolotów używanych. Za przemawia wieloletnie doświadczenie z użytkowaniem rosyjskich samolotów i zintegrowanie ich z pociskami BrahMos, które weszły już do uzbrojenia indyjskiej marynarki (ich integracja z samolotami amerykańskimi będzie znacznie droższa). Ważnym argumentem może być też izraelska awionika.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o